

FAHRENHEIT

numer 66 maj 2009

LITERATURA:

Gareth D. Jones

Marcin Gutch

Marck Grecicha

Aleksandra Pavelkova

PARA-NAUKA:

Marck Grecicha

Sebastian Wójcik

Adam Cebula

GALERIA:

Pete Revonkorpi

PUBLICYSTYKA:

Wojciech Świdziński

Paweł Zawal

Joanna Tomczak

Michał Foerster

Adam Cebula

projekt okładki: Yuki

ilustracja: Pete Revonkorpi



Fahrenheit nr 66

Fahrenheit Crew



FAHRENHEIT NR 66

05-2009

DZIAŁY STAŁE

[OKŁADKA](#)

[WSTĘPNIAK](#)

[BOOKIET](#)

[RECENZJE](#)

[GALERIA](#)

PUBLICYSTYKA

[Historia nie do końca prawdziwa: Wybór pirata - Michał Foerster](#)

"...Kapitan Angora piratem został najprawdopodobniej około roku 1785. Jego wcześniejsze zajęcie było z pewnością przyjemniejsze, choć również wiążące się z pewnym ryzykiem. Otóż, Angora był sułtanem Timoru..."

[Postapokaliptycznie o społeczeństwie postnaukowym - Adam Cebula](#)

"...Oto za dokonującym się już od dziesięcioleci „eksportem prostej produkcji” do rozwijających się państw takich jak Chiny czy Indie (Polska?), czyli budowaniem w tych krajach „prostych fabryk” (np. mikroprocesorów), w końcu ruszył „eksport działalności badawczej”..."

[Bzdur kilka w kwestii kobiecej - Paweł Zawal](#)

"...Później się zdziwiłem, bo chyba pierwszy raz miałem ochotę, choć na chwilę, stać się zatwardziałym szowinistą i powiedzieć autorce, co myślę o jej felietonie, tak po męsku, w kilku żołnierskich słowach..."

[Wikińskie gdybanie, część 2 - Wojciech Świdziniewski](#)

"...Ragnar Lodbrok (Włochate Portki - przydomek wziął się od jego spodni z niewyprawionej koziej skóry) był postacią na poły historyczną, której przypisuje się między innymi zdobycie i złupienie Paryża w 845 roku..."

[Ten trup jest całkiem żywy! - Joanna Tomczak](#)

"...Jacques Seguela powiedział kiedyś, że „religią człowieka współczesnego jest konsumpcja”. Trudno się twórcy współczesnego marketingu dziwić, skoro człowiek zamiast być, postanowił mieć..."

PARA, NAUKA I OBOK

[Czarna elektryczna magia - Adam Cebula](#)

"...Poniższy tekst jest poniekąd reakcją na trend, że wszystko powinno być lekkie, łatwe i przyjemne. Tak powinno być: tak lekkie, tak łatwe i tak przyjemne, jak to tylko możliwe. Ale nie bardziej..."

[Autor umarł, niech żyje autor! - Marek Grecicha](#)

"...No, właśnie. W roku 1968 Barthes w zgodzie z sumieniem własnym oraz poststrukturalizmu uśmiercił autora..."

[Bóg Mamon - Sebastian Wójcik](#)

"...Jak świat światem ludzie zawsze chcieli wiedzieć, co się im się w życiu przydarzy. Prosty lud wsłuchiwał się w przepowiednie, chodził do czarownic, jasnowidzów, astrologów, kontaktował się z duchami..."

LITERATURA

[Dziesięciu - Alexandra Pavelkova](#)

"...Wgramoliłem się na konia, choć noga piekielnie mnie bolała. Zwierzę stąpało wolno i miękko, jakby zważało na moje stare i nowe zranienia. Nie prosiłem o to. Wędrowaliśmy, nie zatrzymując się. Głód, pragnienie i ból stanowiły błahe świadectwo tego, że jeszcze żyję..."

[Kto sieje wiatr - Marek Grecicha](#)

"...Noc wydawała się martwa. Nie było słychać charakterystycznego szumu rzeki ni rechotania żab. Abasi zbudził się zlany potem, długą chwilę leżał bez ruchu. Było za cicho..."

[Duch developera - Marcin Gutek](#)

"...Cała historia zaczęła się dwudziestego lipca. Przybycie hrabiny Marianny de Volaille ożywiło atmosferę dosyć sennego dnia. Wyniosła arystokratka przy blisko czterdziestostopniowym upale ubrana była w elegancki kostium koloru seledynowego, podkreślający wcięcie w talii..."

[Człowiek sukcesu od środka - Gareth D. Jones](#)

"...Jaw jęknął i zapadł się w przytulne objęcia ulubionego fotela. Z poczuciem winy odstawił szklanekę whisky, ale nic się nie ukryło przed wzrokiem odzianego w czerń jeźdźca, który ściągnął wodze i zsiadł z konia ze swobodą człowieka, który całe życie spędził w siodle..."

ZAKUŻONA PLANETA

[Świadomość - Delvila](#)

NA CO WYDAĆ KASĘ

[Północna granica \(fragment\) - Feliks W. Kres](#)

"...Niezbyt duża, nawet trochę ciasna izba, bez żadnych wątpliwości należała do samotnego

mężczyzny (lub samotnych mężczyzn) - panował niej bowiem swoisty ład, jakiego nie ścierpi żadna kobieta. Każda rzecz znajdowała się nie tam, gdzie „wypadało”, ale tam, gdzie najbardziej była pod ręką...”

[Miasto Kości \(fragment\) - Cassandra Clare](#)

"...- Chyba jaja sobie ze mnie robisz - rzucił bramkarz, zaplatając ręce na potężnej piersi. Spojrzał z góry na chłopca w czerwonej kurtce zapinanej na suwak i pokręcił ogoloną głową. - Nie możesz tego wnieść..."